

Sygn. akt I ACa 19/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk <b><u>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</u></b>
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt I C 76/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i IV w ten sposób, że wymienioną w punkcie I kwotę 100 000 zł obniża do kwoty 55 000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych), a wskazaną w punkcie IV kwotę 5000 zł obniża do kwoty 2350 zł;**

**2. w pozostałym zakresie apelację oddala i zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 19/13

## UZASADNIENIE

Powódka Z. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 175.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią męża w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 13 lipca 2011r.

Ponadto domagała się przyznania kwoty 50 000 złotych jako odszkodowania z racji istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej wywołanego nagłym i niespodziewaną śmiercią najbliższej dla niej osoby, jak również świadczenia rentowego

z tytułu zwiększonych potrzeb w kwotach miesięcznych po 5 000 złotych , płatnych do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca.

Wnosiła także o obciążenie przeciwnika procesowego kosztami postępowania.

Uzasadniając zgłoszone żądania wskazała , że z mężem stanowili udane małżeństwo o długim stażu. K. B. był dla nie oparciem , które nagle , w sposób zupełnie niespodziewany i w tragicznych okolicznościach straciła. Ból i cierpienie psychiczne , które wywołała jego śmierć do tej pory odczuwa czując się samotna i opuszczona. Jej aktualny stan zdrowia wymaga zażywania leków na uspokojenie.

Wypłacone dotąd przez ubezpieczyciela sprawcy wypadku świadczenie z tytułu zadośćuczynienia, w wysokości 25 000 złotych, było zbyt niskie by właściwie zrekompenzować doznany przez nią uszczerbek niemajątkowy.

Odpowiadając na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie Z. B. kosztami postępowania.

Nie negując , co do zasady , swojej odpowiedzialności za szkody jakie poniosła powódka w związku w wypadkiem męża podnosiła , że suma dotąd wypłacona jej tytułem wyrównania krzywdy jest adekwatna do rzeczywistego jej rozmiaru. Roszczenie wynikające z tego źródła ,o ile tę kwotę przekracza, jest w sposób istotny wygórowane.

W zakresie pozostałych roszczeń ; odszkodowawczego i z tytułu renty (...) SA podtrzymywała stanowisko , które prezentowała wobec tak kwalifikowanych normatywnie żądań powódki w postępowaniu wewnątrz ubezpieczeniowym , iż nie zostały one wykazane.

Wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie:

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

- odstąpił od obciążania Z. B. pozostałą częścią kosztów postępowania, w tym całości kosztami procesu , należnymi stronie pozwanej, a ponadto

- nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa od strony pozwanej kwoty 5 000 złotych , tytułem części kosztów sądowych , których powódka nie miała obowiązku ponieść.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 13 lipca 2011r w B. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem jadącego na motorowerze Simson K. B.. Jadący samochodem marki M. Z. L. , który był wówczas ze stroną poznawaną związany umową odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane ich ruchem , nie zachował właściwych reguł bezpieczeństwa przy manewrze wyprzedzania , doprowadził do zderzenia z mężem powódki , który na skutek doznanych obrażeń zginął na miejscu.

W. B. i jej mąż tworzyli zgodne małżeństwo trwające 30 lat. W chwili wypadku powódka nie pracowała w sposób stały i zajmowała się domem , mąż natomiast - emeryt górniczy - otrzymujący świadczenie w wysokości 2875 złotych , dodatkowo pracował jako dozorca stawów rybnych , za co otrzymywał dodatkowo, w zależności od przepracowanego czasu od 1000 do 2 000 miesięcznie. Ponadto wspomagał żonę w pracach domowych , chętnie wyręczał córki w opiece nad wnukami. Był osobą powszechnie lubianą i szanowaną.

Śmierć męża była ciosem dla Z. B. , która po tym zdarzeniu zaprzestała prowadzenia życia towarzyskiego . Odczuwa stale poczucie osamotnienia. Mimo to jednak podjęła stałą pracę w wymiarze 3/ 4 etatu za wynagrodzeniem 1150 złotych miesięcznie. Ponadto uzyskuje świadczenie rodzinne po mężu w wysokości 2500 złotych miesięcznie.

Jej stan psychiczny nie wymagał ani nie wymaga obecnie specjalistycznej interwencji medycznej czy psychologicznej. Powódka korzysta z powszechnie dostępnych leków jak np. W. czy V..

W ramach postępowania prowadzonego przez ubezpieczyciela , wywołanego żądaniem wypłaty świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę , odszkodowania z racji pogorszenia się sytuacji życiowej oraz renty dla wyrównania zwiększanych potrzeb , strona pozwana wypłaciła Z. B. kwotę 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia , w pozostałym zakresie uznając je bądź to za nadmierne albo też w zupełności nie udowodnione.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że żądania natury odszkodowawczej tj. żądanie wyrównania uszczerbku spowodowanego istotnym pogorszeniem się sytuacji życiowej wdowy po K. B. jak i przyznania świadczenia rentowego nie zostały przez powódkę udowodnione.

Analizując ustalone w sprawie fakty z punktu widzenia zastosowania normy art. 446 §4 kc uznał , że właściwe rekompensującą krzywdę Z. B. kwotą jest 125 000 złotych , co wobec dotychczasowego spełnienia przez stronę pozwaną tego świadczenia w zakresie sumy 25 000 złotych , usprawiedliwia przyznanie jej świadczenia dodatkowego w wymiarze 100 000 złotych.

Podkreślił przy tym Sąd Okręgowy , że na rozmiar doznanego przez powódkę uszczerbku miało wpływ , powiększając go , wpływ miała : silna więź emocjonalna wytworzona przez długi czas trwania związku małżeńskiego. Tracąc osobę najbliższą w tak nagły i niespodziewany sposób powódka utraciła także oparcie w osobie , na której pomoc mogła liczyć jeszcze przez wiele lat. Poczucia krzywdy i pustki życiowej spowodowane utratą partnera, nie mogą zrekompensować Z. B. kontakty z córkami , które pozakładały już własne rodziny.

Rozstrzygając o odsetkach od sumy przyznanego świadczenia Sąd I instancji zasądził je od daty wskazanej przez powódkę , prezentując stanowisko wsparte jednym z judykatów SN , iż świadczenie z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę staje się wymagalne od daty wezwania o jego spełnienie i od niej - w tym przypadku ubezpieczyciel - ma w terminie wskazanym przez art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r O ubezpieczeniach obowiązkowych [ ...] to świadczenie spełnić , a w przeciwnym wypadku popada w opóźnienie uzasadniające przyznanie świadczenia z tytułu odsetek.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na normie art. 102 kpc uznając ,że wprawdzie Z. B. uległa w znacznym zakresie swojego żądania ale obciążanie jej kosztami procesu należnymi ubezpieczycielowi nie dałoby się pogodzić za zasadami słuszności.

Apelację od tego orzeczenia złożył tylko ubezpieczyciel i obejmując nią pkt I , III i IV jego sentencji , domagał się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 55 000 złotych wraz z odsetkami liczonymi od daty wskazanej w orzeczeniu Sądu Okręgowego. Wniósł także o obciążenie przeciwniczki procesowej kosztami postępowania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzucie naruszenia prawa materialnego , a to art. 446 §4 kc w następstwie dokonania błędnej wykładni tej normy , a co za tym idzie nieprawidłowego jej zastosowania i w konsekwencji uznania , że należna powódce kwota zadośćuczynienia wyraża się sumą łączną 125 000 złotych , podczas gdy rzeczywisty rozmiar jej uszczerbku , pozostającego w związku z niematerialnymi następstwami wypadku w sferze psychicznej Z. B. nie uzasadnia przyznania z tytułu zadośćuczyniłą świadczenia w kwocie łącznej nie wyższej niż 80 000 złotych.

Apelujący odwołał się przy tym do orzeczeń Sądu Najwyższego wskazujących na kompensacyjny charakter tego rodzaju świadczenia , którego wysokość nie może prowadzić do nie dającego się usprawiedliwić wzbogacenia pokrzywdzonego oraz wyrażających stanowisko o konieczności przyznawania tego rodzaju świadczeń w umiarkowanych rozmiarach, odpowiadających przeciętnej stopie życia społeczeństwa.

Odpowiadając na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw , oraz obciążanie ubezpieczyciela kosztami postępowania apelacyjnego.

### **Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :**

Środek odwoławczy strony pozwanej jest częściowo uzasadniony , prowadząc do zmiany objętego nim orzeczenia Sądu niższej instancji, w sposób wskazany w pkt 1 sentencji rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego.

Jedynym zarzutem na jakim opiera się apelacja jest wskazany wyżej zarzut materialno prawny.

Nie podniesienie przez autora apelacji zarzutów procesowych dotyczących sposobu ustalenia okoliczności faktycznych doniosłych w sprawie powoduje , iż okoliczności te Sąd II instancji uznaje za poczynione prawidłowo i przyjmuje za własne.

Trafnie ubezpieczyciel formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego jako konsekwencji nieprawidłowego zastosowania normy art. 446 §4 kc.

Przy niewadliwych ustaleniach Sąd I instancji nieprawidłowo je ocenił z punktu widzenia tej normy co doprowadziło do rażącego zawyżenia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, którego beneficjentką jest powódka.

Trzeba zwrócić uwagę , że w sytuacji w której Sąd Okręgowy zasądził na rzecz W. B. kwotę 100 000 złotych , kompensata doznanej przez nią krzywdy wywołanej śmiercią męża zamknęłaby się w rozmiarze 125 000 złotych mimo , iż nie da się przyjętej skali świadczenia uzasadnić rozmiarem uszczerbku jakiego rzeczywiście doznała , a który można ,przynajmniej w przybliżeniu z uwagi na jego z natury niewymierny charakter, oznaczyć na podstawie faktów doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Nie może budzić wątpliwości , że nagła , tragiczna śmierć męża przyniosła powódce cierpienie i ból psychiczny , potęgowany nieodwracalną utratą tego z którym wiodła zgodne od trzydziestu lat życie , mogąc realnie liczyć wsparcie w kolejnych latach.

Z drugiej jednak strony nie można nie uwzględnić ,że mimo traumatycznego przeżycia jakim była śmierć K. B. powódka nie musiała korzystać ze specjalistycznej opieki medycznej czy psychologicznej

W tym kontekście za nietrafny należy uznać argument Sądu I instancji , iż brak sięgnięcia po pomoc psychiatryczną był powodowany obawą o stygmatyzację w środowisku wiejskim , gdzie powódka mieszka , skoro Sąd nie poczynił dla jego wyrażenia żadnych ustaleń , co powoduje , że jest zupełnie gołosłowny.

Po śmierci męża jej stan pozwolił jednak na podjęcie stałej pracy i z tego punktu widzenia w porównaniu z okresem poprzednim jest to sytuacja lepsza skoro uprzednio nie podejmowała stałego zatrudnienia. Praca na stałe świadczy o istotnym zakresie stabilizacji życia powódki na obecnym etapie , której pozytywne przejawy wpływają bez wątpliwości ograniczająco na rozmiar cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią , eliminując , a na pewno znacznie ograniczając, poczucie pustki tak eksponowane przez Z. B. w podstawie faktycznej powództwa.

Na mniejszy wymiar krzywdy wpływa także to , że powódka mimo utraty osoby najbliższej nie jest sama , ma bowiem wsparcie w córkach i członkach ich rodzin, bliskim kontaktom z którymi w toku sporu pokrzywdzona nie zaprzeczała.

Wszystko to , uwzględnivszy także zakres zaskarżenia apelacją wyroku Sądu niższej instancji , uzasadnia wniosek prawny o tym , że rzeczywisty wymiar uszczerbku niemajątkowego jakiego powódka doznała na skutek śmierci męża uzasadnia wniosek , że sumą właściwie rekompensującą ten uszczerbek jest 80 000 złotych , która , biorąc pod rozwagę kwotę już wcześniej wypłacaną przez ubezpieczyciela sprawcy szkody, usprawiedliwia zasądzenie dalszego [ uzupełniającego] świadczenia w kwocie 55 000 złotych.

Nie ma natomiast autor apelacji racji negując ustalenie przez Sąd Okręgowy początkowego dnia biegu terminu płatności odsetek z tytułu opóźnienia od daty wniesienia pozwu.

Zaniechanie przedstawienia przez apelującego argumentacji mającej wspierać stanowisko polemiczne wobec tej części rozstrzygnięcia objętego kontrolą instancyjną pozwala, by Sąd II instancji poprzestał w tym zakresie na stwierdzeniu, iż aprobeuje zapatrywanie Sądu Okręgowego, co do tego od jakiej daty ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia w tym takiego, którego źródłem jest mająca w sprawie zastosowanie norma art. 446 §4 kc.

Podobnie rzecz się ma z rozstrzygnięciem o kosztach procesu przed Sadem Okręgowym.

I tym razem objęcie wnioskiem apelacyjnym tej części sentencji wyroku z dnia 16 października 2012r bez podania jakiegokolwiek argumentacji przeciwko trafności podjętego rozstrzygnięcia powoduje, że pozostaje on poza zakresem rozważań i oceny Sądu Odwoławczego

Konsekwencją uwzględnienia apelacji w zakresie jej wniosku o taką zmianę orzeczenia, która doprowadzi do obniżenia świadczenia głównego z tytułu zadośćuczynienia jest ten skutek, że zakres w jakim ubezpieczyciel mógł zostać obciążony kosztami sądowymi, od których Z. B. była zwolniona, musiał ulec ograniczeniu w porównaniu z tym, jaki określił Sąd Okręgowy. To było podstawą do zmniejszenia należnej Skarbowi Państwa kwoty z 5 000 złotych do 2350 zł, której wysokość jest proporcją pomiędzy sumą pozostałych do zapłacenia opłat [ 11 750 zł] i wielkością w jakiej strona pozwana uległa w procesie [ z pewnym przybliżeniem 20%]

Z podanych wyżej przyczyn Sąd Apelacyjny, zmieniając w części zaskarżone orzeczenie, orzekł na podstawie art. 386 §1 kpc. W pozostałym zakresie apelacja, jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji wziął pod uwagę, że co do zasady środek odwoławczy ubezpieczyciela okazał się usprawiedliwiony.

Dało to podstawę do tego by w zakresie rozkładu pomiędzy stronami obowiązku pokrycia kosztów w postępowaniu odwoławczym uznać Z. B. za przegrywającą sprawę w całości.

Prowadziło to do obciążenia jej całością celowo poniesionych przez stronę przeciwną kosztów.

Złożyły się na nie : opłata od apelacji [ 2 250 zł] oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ubezpieczyciela ustalone, zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia, na podstawie §6 pkt 5 i §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002r [ DzU Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.]